Nro 127

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 22 Października v. s. 1823 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Ostatnia data gazet sankt-petersburskich jest dnia 12 października.

CESARZ JEGOMOŚĆ, d. 23 sierpnia, o godzinie 11 z południa, przybydź raczył do miasta *Rostowa*, w pożądanym stanie zdrowia, na granicy miasta powitany przez policmeystra, obywateli stanu ślacheckiego, urzędników i kupców, i mnogi zbiór ludu wszelkiego stanu z chlebem i solą. NAYJAŚNIEYSZY PAN przyjąwszy je łaskawie, drogę SWĄ, wśród bicia we dzwony wszystkich cerkwi i radośnych okrzykow *ura*, daley odbywał, prosto do Cerkwi katedralney, gdzie został spotkany przez Archimandrytę klasztoru Boryso-hlebskiego *Palladiusa* z dalszém duchowieństwem, w ubiorach zupełnych, z Krzyżem ś. i ze święconą wodą; odprawiły się modły za zdrowie i szczęśliwe powodzenie JEGO CESARSKIEY MOŚCI i całego NAYJAŚNIEYSZEGO DOMU, w jak naydłuższe lata. Z tey okoliczności, wiodący tu spokoyny żywot w klasztorze troickowarnickim Biskup *Augustyn*, stawiąc się przed JEGO CESARSKĄ MOŚCIĄ, miał mowę i podniosł obraz Przemienienia Pańskiego. Poczém NAYJAŚNIEYSZY PAN ucałowawszy relikwie śś. Oyców *Leontego*, *Izajasza* i *Ignacego*, udał się do cerkwi ś. Jakuba dla słuchania mszy ś., po którey NAYJAŚNIEYSZY PODRÓŻNY raczył odwiedzić cele przełożonego archimandryty *Innocentego*, a potym raczył przybydź, na obiad już, do przygotowanego dla SIEBIE domu kupca 1szey gildy *Miasnikowa*. O godzinie 4 z południa, CESARZ JEGOMOŚĆ, oglądając szpitale suzdalskiego półku pieszego, rozkazał oświadczyć zadowolenie SWE dowódzcy półku, za znalezione w nim czystość i porządek, a potym był w klasztorach, i oddał cześć relikwiom śś., w cerkwi Zjawienia się Pańskiego ś. *Abramiusza*; w cerkwi ś. Piotra, relikwiom ś. Piotra Carewicza, a w cerkwi Wniebowstąpienia, relikwiom Błogosławionego *Izydora*. Objeżdżając potym wszystkie prawie ulice miasta, powtórnie raczył odwiedzić klasztor ś. Jakuba, i po wysłuchaniu w nim modłow, oddał cześć relikwiom śś. oycow kościoła Dymitra i Jakuba. Obeyrzawszy w zakrystyi ofiary Wysokich SWYCH przodków i zabytki starożytności, udarował odwiedzeniem w celi szanownego starca jeremonacha *Anfilocheja*. NAYJAŚNIEYSZY PAN powrócił do domu, kiedy już całe miasto było oświecone, a naprzeciw pałacu jaśniał przeźroczysty obraz, wystawujący serce na ołtarzu palącey się ofiary, a nad niem unoszący się orzeł dwógłówny wysypuje z rogu obfitości napis: „1823 *rok dzień* 23 *sierpnia na wieki dla rostowian pamiętny*. Wieczor był cichy i piękny: na brzegach jeziora pod wsiami *Porzecze*, *Worża* i *Fodicze*, zapalonych było wielka liczba beczek smolnych, z czego się tworzył prześliczny i wspaniały widok, gorejących ogniow, połączonych z błyszczącą powierzchnią wód jeziora i wsi, nad brzegami się rozciągających. D. 24 JEGO CESARSKA MOŚĆ oświadczył SWOJE zadowolenie tuteyszemu policmeystrowi i kawalerewi *Simanowskiemu*, za odznaczający się porządek w mieście, czystość i ochędóztwo, a gospodynią domu, żonę kupca *Miasnikowa* udarował brylantowym pierścieniem; o godzinie 7 wieczorem w dalszą wyjechał drogę na trakt moskiewski.

W dalszym ciągu podróży, CESARZ JEGOMOŚĆ, d. 22 września przybył do *Staro-Konstantynowa*, a po wysłuchaniu w katedralney cerkwi odprawianych modłów, o godzinie 6 wieczorem, w dalszą wyjechał drogę na trakt do *Kamieńca-Podolskiego*.

Jego Królewska Wysokość Xiążę Jmć *Alexander Wirtemberski*, Główny dyrektor dróg kommunikacyy, Jenerał kawaleryi przybył, do *Sankt-Petersburga*.

Kurs sankt-petersburski d. 9 październ. dukat holen: nowy 11 r. 40 kop.. Zmiana złota 2 r. 88 kop.: Zmiana srebra 2 r. 72 kop.

Nieustający dochod kommissyi umorzenia długow:

6% assygnacyami	— —	102 —	procentow
6% brzęczącą monetą	—	99½	
5% takąż	— — — —	84¼	

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 27 października.
(z Gazety Warszawskiey.)

Rocznica Urodzin Nayjaśnieyszey Cesarzowey MARYI FEDEROWNY, obchodzoną była dnia wczorayszego w stolicy Królewstwa Polskiego z jak naywiększą uroczystością. W godzinach rannych odbyło się nabożeństwo w kaplicy zamkowey, w obecności Jego Cesarzewicowskiey Mości Wielkiego Xiążęcia KONSTANTEGO, i nayznakomitszych osób woyskowych, tudzież w kościele metropolitalnym ś. *Jana*, gdzie w obecności JO. Xięcia Namiestnika, władz rządowych i licznie zebranego ludu, JW. *Skarszewski* Biskup lubelski, odprawił uroczyste nabożeństwo, za jak naydłuższe lata i powodzenie tey drogiey ludom Monarchini. Tegoż dnia na pokojach u J. C. Mości Wielkiego Xiążęcia znaydował się JO. Xiąże Namiestnik Królewski, tudzież pierwsi urzędnicy cywilni i woyskowi, składający Mu nayżyczliwsze powinszowania, w dniu tym powszechney radości. Wieczorem dane było na teatrze narodowym bezpłatne widowisko dla ludu, a wieczorem miasto oświecono.

(*z Kur. War.*) W 3 numerze *Izydy Polskiey*, który z 3ma rycinami wyszedł z druku, ważną wyczytujemy wiadomość, że Anglia w r. 1822, zmieniwszy swóy *Kodex* handlowy i prawa morskie względem żeglugi, co zdawało się bydź wstępem do obalenia systematu zakazowego istotnie, w r. b. zupełną wolność handlu ogłosiła. Na posiedzeniu izby niższey d. 4go lipca r. b. odczytano po trzeci raz i przyjęto 75 przeciwko 15stu głosom bil, dozwalający na otworzenie portów angielskich dla okrętow różnych narodów, a nawet dla takich, które płodami obcey ziemi są naładowane, pod warunkiem tylko, ażeby też narody wzajemnie angielskie okręty do równych u siebie praw przypuściły. Ta zmiana nie może pozostać bez wpływu na handel całego świata, i zaprowadzenie nowego w tey rzeczy porządku.

Dnia 25 b. m. o godzinie 9 wieczorem, w czasie chłodnym, powstało błyskanie, trwające ciągle przez kilka minut i zaraz barometr spadł, znacznie. Dziś zimna stopni 2.

FRANCYA.

Paryż dnia 10 października.
(*z Gazety Warszawskiey.*)

Odebrane tu listy donoszą, iż Admirał *Valdes*, dowodził szalupą, na którey Król hiszpański z rodziną swoją przybył do portu *Santa-Maria*, a potem wrócił do *Kadyxu*. Xiążę *Angoulême* upadł do nóg wspomnionemu Monarsze, który go podniosł i uściskał. Królowa podała rękę Xiążęciu, a ten ją pocałował. Infanci stali rozczuleni tym widokiem. Jenerał hiszpański *Campana* jest teraz dowódcą w *Kadyxie*, zkąd kilka statków popłynęło do *Gibraltaru*. Król pojedzie wkrótce do Madrytu, a przywrócony do zupełney swojey władzy, rozkazał, aby czynności rejencyi ustały, oświadczając jey swoje podziękowanie. Gwardya halabardzistów, która Królowi towarzyszyła z *Kadyxu* do portu *Santa-Maria*, jest zniesiona. Zaszły niejakie zmiany w wyższych urzędnikach, oddalono Hrabiego *Palafox*, dowódcę gwardyi królewskiey; *Altamira*, wielkiego koniuszego i P. *Conops*, gubernatora pałacu. Hrabia *Puebla* został mianowany wielkim podkomorzym, Hrabia *Bergida* wielkim koniuszym, Xiążę *Infantado* dowódcą gwardyi królewskiey, sekretarz Stanu *Don Wiktor Saez*, przybyły z *Madrytu* z Xięciem *Infantado*, otrzymał urząd prezesa rady ministrów, aby interessa krajowe nie doznały zwłoki.

Słychać, iż Xiążę *Angouleme*, ukończywszy woynę w Katalonii, jeżeli *Barcellona* dobrowolnie nie otworzy bram Królowi, powróci niezwłócznie z woyskiem do Francyi.

Listy prywatne z *Perpignan* pod d. 2 b. m. donoszą, iż twierdza *Hostalrich* kapitulowała. Załoga póydzie w niewolą wojenną.

Hrabia *Pozzo di Borgo*, poseł rossyyski przy dworze tuteyszym, ma wyjechać jutro do *Madrytu*.

Malarz *Gerhard* otrzymał od Króla zalecenie, aby do obrazów, wystawujących wjazd *Henryka IV* do *Paryża*, i przyjęcie posłów hiszpańskich przez *Filipa V*, w gabinecie *Ludwika XIV*, odmalował przybycie Xięcia *Angouleme* z Królem hiszpańskim do *Madrytu*, i przyjęcie Króla hiszpańskiego przez Xięcia *Angouleme*, w porcie *Santa-Maria*.

Dnia 2 b. m. gdy Monarcha nasz miał wyjeżdżać bramą zamkową, prowadzącą do *Pont-Royal*, postrzeżono oderwany kawał muru, grożący upadnieniem. Zamknięto zaraz bramę, i Król zwróciwszy się wyjechał tryumfalną bramą Karuzelu.

U młodego tuteyszego lekarza nazwiskiem *Lamotte*, drukowano skrycie *Dziennik narodowy*. Uciekł on, a sąd zaocznie skazał go na 4roletnie więzienie, zapłacenie 10,000 franków kary pieniężney i utratę praw cywilnych przez lat 4.

Dnia 11. List z portu *Santa-Maria* pisany d. 1 b. m. zawiera następujące szczegóły o przybyciu tam Króla hiszpańskiego: „Xiążę *Angouleme* przyjął Monarchę tego w porcie; oba uściskali się, a potém Xiążę zaprowadził Króla i Królowę do przysposobionego dla nich mieszkania, gdzie stawił przed nimi Margrabiego *Talaru*, posła francuzkiego, i wrócił do siebie. Wieczorem oświecono wszystkie domy. Dniem wprzódy odebrał Xiążę *Angouleme* własnoręczny list od Króla hiszpańskiego, przywieziony przez Hrabiego *Corea-Valmadiano*, z doniesieniem, iż Monarcha ten niezawodnie przybędzie d. 1 października do portu *Santa-Maria*. Tak więc d. 30 września skończyła się niewola *Ferdynanda VII*, i przywrócenie tronu hiszpańskiego, obalonego od 7 marca 1820 r. zaczyna się od d. 1 października r. b. Pierwszym czynem Króla po odzyskaniu praw swoich, było wydanie dekretu, w którem nakazuje, aby *Kadyx* i wyspę *Leon* oddano niezwłócznie woysku francuzkiemu. Dekret ten posłano d. 2 b. m. zrana do *Kadyxu*, nazajutrz weszło tam woysko nasze. Okazuje się więc, iż rzeczone miasto otworzyło bramy swoje bezwarunkowo na sam rozkaz królewski. Urzędowanie rejencyi ustało, a Król raczył, oświadczyć jey podziękowanie za tymczasową administracyą kraju.“

Dnia 12. Według listu z portu *Santa Maria*, Król hiszpański wyjechał z całą rodziną swoją d. 2 b. m. o godzinie 4tey po południu do *Sewilli*. Xiążę *Angouleme* odprowadził go konno przez część drogi. Zrana tegoż dnia śpiewano uroczyste *Te Deum* w kościele katedralnym w porcie *Santa Maria*, a potem były wielkie pokoje u Króla, gdzie Xiążę *Angouleme* stawił przed Monarchą wszystkich obecnych oficerów sztabowych, i wyższych urzędników cywilnych. Tenże list pisany d. 2 b. m. dodaje, iż Król, w czasie bytności swojey wydał dekret, ogłaszający wszystkie narzucone mu wciągu niewoli prawa, urządzenia i t. d. za niebyłe i nieważne.

Dnia 16 b. m., jako w rocznicę śmierci Królowey francuzkiey, *Maryi Antoniny*, odprawi się w kościele *St. Denis*, coroczne uroczyste żałobne nabożeństwo za jey duszę.

Dnia 13. Oto jest (wyżey namieniony) dekret Króla hiszpańskiego, wydany przed wyjazdem jego z portu *Santa Maria*.

„Wiadome są wszystkim moim poddanym sprośne wypadki, które poprzedziły wprowadzenie demokratyczney konstytucyi kadyxskiey w marcu 1820 r., jako też mu towarzyszyły, i po nim nastąpiły. Zdrada, godna naywiększey kary, nayhaniebnieysza podłość, nayobmierzliwsza napaść na Królewską moję osobę, i gwałt, były środkami, których używano dla zamienienia oycowskiego rządu królestwa mojego w konstytucyą demokratyczną, będącą strasznèm zrzódłem wszelkich klęsk i nieszczęścia. Poddani moi, przywykli żyć pod mądremi i umiarkowanemi prawami, odpowiadającemi ich zwyczajom i obyczajom; pod prawami, które przez tyle wieków stanowiły szczęśliwość ich przodków, wkrótce okazali publiczne i powszechne nieukontentowanie i pogardę nowego rządu konstytucyynego. Wszystkie klassy mieszkańców uczuły się, jakie nowe to urządzenie sprawiło. W imieniu i na mocy konstytucyi tyrańsko rządzonym, i zdradzanym w domach swoich, niepodobna było pozyskać porządku i sprawiedliwości, i nie mogli słuchać praw, które podłością i zdradą wprowadzone, a gwałtem utrzymywane, stały się źrzódłem nayokropnieyszego nieładu, naysmutnieyszego bezrządu, i powszechney nędzy. Wkrótce wzniósł się zewsząd powszechny głos przeciw tyrańskiey konstytucyi, żądający zniesienia xięgi praw, która ze względu na swój początek, była żadną i nic nieznaczącą, a ze względu na swoje utworzenie, przeciwną prawom; ze względu nakoniec na swoję osnowę, niesprawiedliwą. Głos ten domagał się przywrócenia ś. Religii przodków naszych, odzyskania praw zasadniczych, i utrzymania słusznych praw moich; praw, które po przodkach moich odziedziczyłem, i które poddani moi uroczyście zaprzysięgli. Powszechny głos narodu niebył nadaremny. We wszystkich prowincyach tworzyły się zbroyne oddziały, które się łączyły przeciw żołnierzom konstytucyi; czasem zwycięzkie, czasem zwyciężone, zawsze były jednak wiernemi sprawie religii i monarchii. Nigdy w przeciwnościach losu wojennego nie traciły zapału, broniąc tak świętego celu, a przenosząc śmierć nad utratę tak wielkiego dobra, poddani moi, wiernością i wytrwałością swoją, okazali całey Europie, iż łono Hiszpania mogła mieć na łonie swojém kilku wyrodnych ludzi, synów buntu; naród jednak ma religiyny i monarchiczny sposób myślenia, i mocno jest przywiązanym do prawego władcy. Europa, wiedząc o niewoli mojey i całey rodziny królewskiey, równie jak o godnym politowania stanie wiernych i cnotliwych moich poddanych, tudzież o zgubnych zasadach, które ajenci hiszpańscy wszędzie rozpościerali, postanowiła nareszcie położyć koniec temu stanowi rzeczy, który dawał powszechne zgorszenie, i przez wprowadzenie pogardy religii i obyczajów, zmierzał do zniszczenia wszystkich tronów i praw. Francya, mając sobie polecone tak święte przedsięwzięcie, odniosła w kilku miesiącach zwycięztwo nad usiłowaniami buntow

ników wszystkich części świata, którzy się na nieszczęście Hiszpanii, zgromadzili na klassyczney ziemi wierności i poczciwości. Dostoyny i kochany móy kuzyn, Xiążę *Angouleme*, na czele walecznego woyska, zwycięzca na wszystkich mieyscach, podległych władzy mojey, oswobodził mię od jarzma niewoli, pod którém stękałem, i przywrócił mię moim wiernym i stałym poddanym. Sprawiedliwą i mądrą ręką Wszechmocnego, wspaniałem postanowieniem Dostoynych moich Sprzymierzeńców, i śmiałem przedsięwzięciem kuzyna mego, Xięcia *Angouleme*, oraz walecznego woyska, przywrócony na tron *ś. Ferdynanda*, pragnę zaradzić naydotkliwszym potrzebom ludów moich, i w pierwszey chwili odzyskaney wolności, ogłosić im wszystkim prawdziwą wolę moję. Wydałem więc następujący dekret: Artykuł 1) Wszystkie, jakiekolwiek bądź postanowienia, wydane za tak zwanego rządu konstytucyynego, który od d. 7 marca 1820, aż do d. 1 paździer. 1823 władał narodem moim, są żadne i nic nieznaczące, bo (jak niniejszem oświadczam) byłem przez cały ten czas pozbawiony wolności, i przymuszony do potwierdzania praw, oraz wydawania urządzeń i dekretów, które wspomniony rząd wbrew mojey wóli układał i pisał. Art. 2) Przyymuję to wszystko, co tymczasowa junta rządząca i rejencya, z których pierwsza zebrała się d. 9 kwietnia w *Oyarzun*, a druga d. 26 maja r. b., uchwaliły i postanowiły, dopóki dostatecznie uwiadomiony o potrzebach ludów moich, nie będę mógł nadać im takich praw, i użyć takich środków, które poczytam za naystosownieysze do zapewnienia prawdziwego ich szczęścia i pomyślności, co zawsze jest i będzie jedynym celem wszystkich moich życzeń. Dekret ten ma być udzielony wszystkim ministrom. Podpisano własną ręką Króla. W porcie *Santa-Maria* d. 1 października.

(podpisano) *D. Wiktor Saez*."

Wczora śpiewano uroczyste *Te Deum* w tuteyszym kościele metropolitalnym, z powodu szczęśliwego oswobodzenia Króla Jmci Katolickiego. Wystrzały działowe ogłosiły o godzinie 2giey wyjazd Króla i rodziny jego z pałacu *Thuilleries*. Gdy Monarcha przybył do *Pontneuf*, uyrzał deputacyą wyrobników paryzkich, którzy uwieńczyli posąg *Henryka IV*, i na postumencie jego popiersie Xięcia *Angoulême*, wieńcem laurowym ozdobili. Przy drzwiach kościelnych przyjęła Monarchę rodzina Xięcia *Orleanu*, i arcybiskup powitał go na czele duchowieństwa. Po skończeniu *Te Deum*, które muzyka Królewska wybornie grała, i po danem przez arcybiskupa błogosławieństwie, wróciła parada do *Thuilleries*, w tym samym sposobie jak przybyła. Gdy Monarcha jechał bramą tryumfalną na *plac zwycięztwa*, powitała go deputacya tuteyszych Węglarzy, którzy z okazałością nosili po mieście uwieńczone popiersia Króla i Xięcia *Angoulême*, a potem zebrali się na wielką ucztę i bal przy *Barrière de l' Etoile*. Wieczorem oświecono miasto.

Hrabia *Bordesoult* w liście do *Don Salazar*, hiszpańskiego ministra morskiego, donosi o zajęciu d. 3 b. m. warowni *Puente de Suza*, *Cortadura*, *Puntales* i bramy do *Kadyxu* ze strony lądu, przez woysko nasze. Osadę hiszpańską z *Kadyxu* i wyspy *Leon*, przeniesiono do *Arcos*, *Medina Sidonia*, *Alcala*, *Conil*, *Chiclana* i *Puerto-Real*. Milicya sewilska i madrycka będą rozbrojone i posłane do *San Lucar*, zkąd za paszportami mają wrócić do domu. Słychać, iż z początku nie chciały otworzyć bram woysku naszemu, i że dopiero na wyraźny rozkaz królewski, do tego się skłoniły. W liście prywatnym, pisanym d. 3 b. m. z portu *Santa Maria*, czytamy co następuje: „Rozesłano gońców do wszystkich korpusów, działających jeszcze w Hiszpanii, z własnoręcznem pismem Króla Jmci Katolickiego, i rozkazem, aby broń złożyły. Flota francuzka wchodzi dziś do portu *Kadyxu*. Związek między tém miastem a portem *Santa Maria* jest zupełnie przywrócony, i mnóstwo ciekawych udało się dziś do *Kadyxu*. Woyna już skończona. Jenerał *Bourmont* otrzymał naczelne dowództwo całego woyska w Andaluzyi. Król hiszpański znayduje się w *Xeres*, i dopiero d. 6 b. m. miał ztamtąd wyjechać do *Sewilli*, gdzie 8 dni zabawi, a potem uda się do *Madrytu*. Towarzyszy mu jenerał Hrabia *Bourbon-Busset*. Xiążę *Angouleme* chce ztąd wyjechać d. 6 b. m., lecz trakt podróży jego, nie jest jeszcze wiadomy. Słychać, iż Xiążę *Infantado* obeymie naczelne dowództwo całego woyska hiszpańskiego."

Xiążę *Angoulême* dał krzyż kommandorski orderu *ś. Ludwika* jenerałowi porucznikowi *Obert*, a wielki krzyż orderu legii honorowey, jenerałowi porucznikowi Hrabiemu *Bourke*, i marszałkowi polnemu Hrabiemu *Escars*.

Pan *William A' Court*, który od dworu swego miał rozkaz udania się napowrót do Króla hiszpańskiego, skoro Monarcha ten odzyscze wolność, wyjechał do *Gibraltaru*, i co chwila spodziewano się jego przybycia do portu *Santa-Maria*.

Bajonna dnia 2 października.

(z teyże gazety).

Cała osada *Santony* złożona z 538 oficerów i żołnierzy, sprowadzona na statkach, odbywa kwarantannę w tuteyszym porcie. Osada twierdzy *San Sebastian* ma także odbywać kwarantannę na granicy, i oddziałami po 200 lub 300 ludzi prowadzoną będzie w niewolą wojenną do Francyi.

Hiszpania.

Madryt dnia 5 października.

(z Gazety Warszawskiey.)

Regencya tuteysza wydała dziś następującą odezwę do narodu hiszpańskiego: „Hiszpani! Spełniły się naygoręt̄sze życzenia nasze! Król jest wolnym! Ukochany nasz Monarcha z Królewską rodziną swoją wyszedł z uciemiężenia i nayprzykrzeyszey niewoli. Żyje upragniony, ubóstwiany *Ferdynand*! Żyje cudownym sposobem Królowa nasza! Zaymą znowu z chwałą tron *Karola* III, *Filipa* V, i świętego jego dziada. Niech będzie nieśmiertelna chwała wielkiemu Xięciu i oswobodzicielskiemu woysku jego, które z zapałem przyjęliście, i które dziś czule błogosławić będziecie, za przywróconą wolność Królowi waszemu. *Ferdynand* wolny! Oto, Hiszpani, wielki przedmiot i szczęśliwy koniec tylu układów, tylu usiłowań, tylu bitew i tryumfów, tylu niespokoyności i wzdychań. Nie były nadaremne starania Wielkich Monarchów europeyskich, ani oycowska troskliwość szanownego i dostoynego naczelnika rodziny *Burbonów*, ani szlachetne usiłowania zacnego Xięcia, przysposobionego syna jego, ani bohatyrskie ofiary wspaniałego narodu jego, który dziś jest na zawsze dla nas przyjacielskim i bratnim. Nie naprożno przeleli krew rojaliści hiszpańcy; nie na próżno znosili tyle cierpień; dopięły swego celu te dzieła nadludzkie, które się tyle przyłożyły do oswobodzenia naszego Króla. *Ferdynand wolny*. Monarchowie, narody europeyskie i wy wszyscy hiszpani! oto nagroda usiłowań waszych; oto pamiętny wypadek, od którego zacznie się nowa era odpoczynku, pokoju, spokoyności dla ludów, bezpieczeństwa dla tronów, zupełnego zniszczenia fakcyi, wolności i szczęścia prawey i katolickiey Hiszpanii. Hiszpani! oddaymy zaraz chwałę Bogu, Bogu który włada sercami Królów, który natchnął ich, aby ukończyli tak chwalebne przedsięwzięcie, jakiego nie ma przykładu w dziejach wieków. Wychwalaymy i błogosławmy Monarchów, wynurzmy wdzięczność naszę Xiążętom, Jenerałom, wszystkim żołnierzom i towarzyszom woysk rojalistowskich obu narodów, którzy w tey wielkiey walce wierności przeciwko buntowi, imie swoje unieśmiertelnili. Niech na całym półwyspie, niech w rozległych krajach drugiego półsferza hiszpańskiego dają się słyszeć same tylko hymny błogosławieństwa, śpiewy pochwalne, pojednawcze i tchnące pokojem. Kiedy wspólny nasz oyciec wróci wpośród dzieci swoich, niech w domu oycowskim słyszy tylko głosy pojednania i pokoju; niech wszyscy połączeni po bratersku około tronu, uczynią ofiarę z nienawiści swojey i uprzedzeń; niechay nikt nie ośmiela się przerywać tey uroczystości tryum-

falney, okrzykami śmierci, któreby zasmuciły serce dobrego naszego Króla. Chrześciańscy i wspaniali Hiszpani, członkowie rejencyi, którzy wami w dniach goryczy rządzili, i którym z taką prawością byliście posłusznymi, ostatni raz dziś do was przemawiają; w święte ręce Króla swojego oddadzą powierzoną im władzę, a jako wierni poddani staną między wami, dla złożenia hołdu Monarsze swemu; radość ich stałaby się zupełną, jeśliby mogli do niezliczonych dowodów wierności waszey, przydać *akt powszechnego pojednania*, choćby nawet krwią ich przypieczętowany; jeśliby obłąkanych swych braci widzieli żałującymi, wstydzącymi się i łączącymi z wiernymi, a słabych zachęconymi przykładem mocnych, i padającymi do stop Króla swego. Pobożny *Ferdynand*, łaskawy *Ferdynand* (wie o tém rejencya), zapomni chętnie wszystkich swych cierpień, gdy w zamian uyrzy wszystkie swe dzieci, pojednane i witające go z uczuciem niezmienney wierności, jako Oyca i Pana wielkiey familii hiszpańskiey. Wspaniałe serce jego odpowie na okrzyki wasze, nazywając was wszystkich kochanemi dziećmi. Wtedy zacznie się nowa i szczęśliwa epoka dla odrodzoney Hiszpanii."

Przy grobowcu *Cyda* ma bydź wystawiony posąg na cześć Xięcia *Angouleme*. Uważają, iż obie córki *Cyda*, *Elvira* i *Sol*, poszły za dwóch Xiążąt z domu Nawarskiego, a zatém są przodkami panuiącey teraz w Hiszpanii i Francyi rodziny *Burbonów*.

Minister morski, *Don Ludwik Salazar*, któremu w niebytności ministra sekretarza stanu *don Wiktora Saez* polecono wydział spraw zagranicznych, otrzymał list z portu *Santa Maria* pisany d. 1 b. m., w którym *Saez*, na rozkaz Króla, przysyła mu następujące postanowienie Monarchy: Aby bieg interessów w ciągu niebytności moiey nie cierpiał zwłoki, polecam WPanu, jako pierwszemu moiemu sekretarzowi stanu, kierunek wszystkiego, co się tycze administracyi krajowey. Tym celem znosić się WPan będziesz z innymi sekretarzami stanu, dopóki Ja, Król, sam nie powrócę do *Madrytu*. Niech Bóg zachowa WPana i t. d." W skutku czego *Don Saez* poleca *Don Salazarowi*, aby uwiadomił Rejencyą, iż Król objął znowu ster rządu, i że jest bardzo zadowolony gorliwością i sprawiedliwością, z jakiemi rejencya imieniem Monarchy rządziła krajem.

Nie potwierdziła się pogłoska, iż pułkownik *Amor* z 1000 ludzi kapitulował; przeciwnie owszem uczynił rozporządzenia w celu porwania *Riego*; lecz zapóźno przybył.

Słychać, iż *Mina* kazał oświadczyć władzom w *Madrycie*, że jeśli jenerał *Riego*, dozna naymnieyszey przykrości, podobnież postąpi sobie z jenerałem poruczn ikiem francuzkim i 105 wyższymi oficerami, których ma w niewoli wojenney.

Od granic hiszpańskich dnia 1 października.
(z teyże gazety).

Listy z *Mataro* donoszą, iż oddział konstytucyonistów, który w liczbie 3500 ludzi wyszedł z *Tarragony*, jest w bardzo smutnym stanie. Bawił tylko dzień jeden w *Lerydzie*, i zostawiwszy tam 800 ludzi udał się do Arragonii, gdzie przeciwniemu stoi brygada jenerała *Trommelin*. Z drugiey strony oddział korpusu marszałka *Lauriston* przecina mu odwrót do *Lerydy*.

Donoszą z *Badalone* pod d. 3 b. m., iż w *Barcellonie* musiało się coś ważnego zdarzyć. Ustało strzelanie z warowni *Pio*, a *Rotten* każe we dnie i nocy uzbrajać warownią *Mont-Jou*. *Milans* ogłosił miasto *Tarragonę*, za będące w stanie oblężenia, uwięziono tam kilku ludzi. Słychać nawet, iż *Milans* kazał prywatnego swego sekretarza osadzić w więzieniu.

Z doliny *Aro* i *Manresa* posłano adressa regencyi z prośbą, aby Król miał nieograniczoną władzę, i aby *Inkwizycyą* przywrócono. Junta w *Manresa* pragnie oraz przywrócenia zakonu jezuitów.

A n g l i a.
Londyn dnia 8 października.
(z Gazety Warszawskiey).

Po przybyciu d. 2 b. m. gońca z listami z Hiszpanii, Xiążę *Wellington* został natychmiast wezwany do Króla naszego, będącego w *Windsor*, gdzie całą noc bawił.

Słychać, iż Pan *Lionel Harvey* popłynie w przyszłym tygodniu do *Mexyku* z rozciągłem pełnomocnictwem, którego podług potrzeby użyje.

Odebrane tu listy donoszą, iż jenerał *Morillo* jest w nader przykrem położeniu, z powodu coraz mocnieyszego żądania zakonników, o zwrót własności klasztorney. Odwołują się do przykładu władz w *Santander*, które obowiązały się odebrać nabywcom takową własność, i oddać ją klasztorom. Zdaje się, iż wspomniony jenerał uczyni zadosyć ich żądaniu, lubo sam posiada znaczne takowe dobra.

Ajent gospody *Lloids* w *Zante* donosi pod d. 20 września, iż na radzie Vice-admirała *Moore* z kapitanem baszą, dowódcą floty tureckiey, odprawioney względem zamknięcia portów, uznano następujące mieysca i porty za rzeczywiście zamknięte: ciasninę *Arta*, oprócz *Salaora* z zastrzeżeniem, aby okręty przeznaczone do tego portu miały pasport turecki z *Prewezy*; daley *Dragomestra*, *Calochi*, *Patacui*, *Missolunghi*, zatokę *Lepantską* i *Chiarenza*. Ułożono się oraz, iż gdyby późniey flota turecka miała rozciągnąć zamknięcie do innych portów, wcześnie o tym uwiadomi.

W tym roku sprowadzono do jednego tylko portu *Liverpool* bawełny 90,000 worów więcey, niż w roku zeszłym.

Jak bogaty *Londyn* w instytuta, które winien miłości bliźniego i religiyności, okaże następujący krótko zebrany wykaz: 1) jest 43 szkół bezpłatnych, w których 4000 dzieci, częścią naukę, częścią całkowite odbierają wychowanie. 2) 17 szkół dla dzieci zupełnie ubogich lub opuszczonych. 3) 237 szkół parafialnych, utrzymywanych dobrowolnemi składkami dla 10 12.000 chłopców i dziewcząt. 4) 22 szpitalów dla chorych, kalek i kobiet ciężarnych. 5) 2 wielkie domy dla obłąkanych: *Bedlam* i *S. Lukas*. 6) 107 instytutów ubogich dla wszystkich osób bez majątku. 7) Oprócz tego 18 innych instytutów, dla osobnych klass nieszczęśliwych, podupadłych, nie mających innego ratunku. 8) 20 aptek z których wszelkie lekarstwa potrzebne bezpłatnie wydają. Oprócz tych zakładów, wyrachowano, że towarzystwa obywateli londyńskich składają dla starego miasta *City* corok 1.450.000 talarów, przeznaczonych na dobroczynne cele. W całym *Londynie* summa, przeznaczona celom podobnym, wynosi 850,000 funt. szter. Podług nayn owszego wykazu statystycznego, ma Anglia 50.535 mil kwadratowych (69 na jeden stopień) powierzchni; roczne przychody wynoszą 27.890,544 funtów szterlingów; ludność 11,260.000 dusz.

Wczora ogłoszono w gospodzie *Lloyds*, iż rząd chce nająć okręty, mogące zabrać 1000 beczek ładunku, dla przewiezienia prochu i potrzeb wojennych do wysp Jońskich.

Rząd nasz mianował już 3 konsulów do krajów Chiliyskiego, Buenos-Ayres i Mexykańskiego; 4ty konsul do kraju kolumbiyskiego ma bydź wkrótce mianowany. Dwaj odebrali zalecenie, aby w tym miesiącu popłynęli na przeznaczone mieysce.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 19 paźdz. rubel srebrny 3 rub 79¼ kop., czerwony złoty nowy r. 11 kop. 77, stary r. 11 kop. 58, imperyał r. 36 kop. 80¼.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Wojennego Litewskiego Gubernatora.
Andrzey Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 127.

Wilno dnia 22 Października v. s. 1823 Roku.

Odkup trunkowy.

1 Od Wilenskiey Skarbowey Izby ogłasza się, iż na skutek Naywyższego roskazu wyrażonego w Ukazie Rządzącego Senatu pod d. 10 teraźn. oktobra, ustanawia się w mieście Wilnie trunkowy odkup zamiast akcyzy pobieraney dotąd na osobnych prawidłach od trunkow, i po naznaczeniu zwierzchności powinney przynosić do skarbu w ciągu 1823 roku, dochodu 518,400 rub., ustanowiony teraz trunkowy odkup, będzie oddany z publicznych targow, do upłynienia następujących 4ch lat, to jest do 1 januaryi 1827 roku, na warunkach dla dwóch małorossyyskich i siedmiu zachodnich guberniy na też 4 lata wydanych; dla uskutecznienia pomienionych targow na ten pobor, naznaczono terminy następującego 1824 roku: 1szy 30 januaryi, 2gi februaryi 2, i 3ci tegoż februaryi 4 dnia, a zatem życzący wziąć na odkup wyrażony pobor, zechcą przybywać do tey Izby z prawnemi i dostatecznemi kaucyami, odpowiadającemi trzeciey części wyżey pomienioney roczney summy, a mianowicie 172,800 rubli. Dnia 18 oktobra 1823 rok.

Sowietnik Kasprzycki.
Sekretarz Józef Kulczyski.

Przedaż publiczna.

Od Wileńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż dla zaspokojenia długu należnego Wileńskiey Izbie Powszechney Opieki od Józefa Wiszniewskiego porucznika b. woysk polsk., w ogóle 1679 rub. sr. z przypadającemi od 1821 r. procentami i prosroczkoju, oddany na przedaż z publicznych targow, tego Wiszniewskiego dom murowany, w mieście Wilnie, na zaułku Skopuwce położony; a zatem życzący kupić takowy dom, zechcą przybywać do tego Rządu, na naznaczone terminy: 1szy 7, 2gi 11 dnia następującego miesiąca decembra, a 3ci ostateczny we trzy miesiące od dnia wydrukowania, które póżniey nastąpi, w Sankt-peterburskich albo moskiewskich gazetach. Dnia 17 oktobra 1823 roku.

Assesor i Kawaler Nowicki.
Sekretarz i Kawaler Kleyst.

Na skutek Rezolucyi Magistratu Miasta Wilna po prośbie W. Kolleskiego Sekretarza Rattwiga nastałey, podaję do powszechney wiadomości, iż na dniu 24 teraźnieyszego miesiąca oktobra uskuteczniać się będzie w Ratuszu Wileńskim publiczna wszelkiey ruchomości wyprzedaż tegoż W. Rattwiga, aby więc Ichmość Ambienci do takowey licytacyi jawili się, w tém celu jako delegowany Urzędnik wydaję niniejszą awizacyą. Dat roku 1823 mca oktobra 20 dnia. Marcin Straus R.M.W.

---

1. Sąd czasowy Głównego Litewsko-Wileńskiego 2go Departamentu w sprawie JWW. Józefa, Antoniego, Ludwika i Michała Syruciow konkursowey za apellacyą wprowadzoney w idącym roku 1823 dnia 25 czerwca dekret ustanowił, i z onego co do wykonania przysiąg wskazanych, termin przez Kuryera Litewskiego obwieścił; lecz kiedy w upływie czasu dozwolonego stronom oprzysiężenia, na tych którzy nie przysięgli, Antoni Syruć wniosł żądanie, o zapisanie amissyi, wtenczas Sąd nimieyszy z dnia 9 października nastałą rezolucyą, termin dla wykonania przysiąg stronom niestawającym przed sobą sądem, dwómiesięczny przedłużając po raz ostatni; jeżeliby w tym czasie nie oprzysięgli dekretu, że amissya rozciągnioną zostanie zastrzegł i po zeyściu dwóch miesięcy, o zapisanie teyże amissyi, wolność dopomnienia się Antoniemu Syruciowi zachował. O czem trzykrotnie dla wiadomości stronom przez Kuryera Litewskiego awizuje. Józef Biegański Asessor Sądu Głów. Regent Jan Łazowski.

o Zbiegach.

Od Litewsko - Wileńskiego Gubernialnego-Rządu ogłasza się, iż wzięty w tuteyszey gubernii w szawelskim powiecie bez paszportu Laurenty Radionow, powiadający na examinie, że od urodzenia ma lat 35, rodem z niżegorodzkiey gubernii, makarjewskiego powiatu, ze wsi Łyszkowa albo Wołyńsk, z poddanych obywatela Xięcia Jehora Alexandrowicza Hruzinskiego, gdzie w skaskach zapisany, a w miesiącu januarii 1820 roku uciekł, dla nieokazania do potwierdzenia tego naymnieyszych dowodow; na mocy Ukazu Rządzącego Senatu pod dniem 29 augusta 1807 roku; podług rezolucyi Rządu pod dniem 7 junii 1823 roku wydaney, uznany włóczęgą, i na mocy 10 paragrafu Naywyższego Jego Cesarskiey Mości rozkazu, pod d. 23 februaryi 1823 r. danego Rządzącemu Senatowi; dla odprawienia do Syberyi na posielenie odesłany d. 30 tegoż junii, podług urządzenia w ustawie o zsyłkowych, do Tobolskiego Prykazu zsyłkowych; o czém zgodnie z 12, 13, 14 i 15 punktem tegoż Naywyższego Ukazu, uwiadamiają się właściciel tego włóczęgi, albo gromada, do którey on należy. Przymioty pomienionego włóczęgi: wzrostu 2 arsz. 6⅝ wiersz., twarzy okrągłey, białey, czystey, włosow na głowie ciemnych, wąsy i brodę goli, oczu ciemno szarych, nosa miernego ostrego. Dnia 5 oktobra 1823 r. Assesor i Kawaler Nowicki. Sekretarz i Kawaler Kleyst.

Od tegoż Rządu ogłasza się, iż wzięty w tuteyszey gubernii w rosieńskim powiecie bez paszportu Andrzey Gawryłowa syn Zuk powiadający na examinie, że od urodzenia ma lat 40, rodem z białorusko-witebskiey gubernii, siebieżskiego powiatu z poddanych obywatela Wołka, zkąd temu lat 15 uciekł; dla nieokazania do poparcia tego naymnieyszych dowodow; na mocy Ukazu Rządzącego Senatu pod dniem 29 augusta 1807 roku; podług rezolucyi Rządu pod dniem 14 junii 1823 roku wydaney, uznany włóczęgą, i na mocy 10 paragrafu Naywyższego Jego Cesarskiey Mości rozkazu, pod d. 23 februaryi 1823 r. danego Rządzącemu Senatowi; dla odprawienia do Syberyi na posielenie odesłany dnia 30 tegoż junii; podług urządzenia w ustawie, o zsyłkowych, do Tobolskiego Prykazu zsyłkowych; o czém zgodnie z 12, 13, 14 i 15 punktem tegoż Naywyższego Ukazu uwiadamiają się właściciel tego włóczęgi, albo gromada, do którey on należy. Przymioty pomienionego włóczęgi: wzrostu 2 arsz. 4⅝ wiersz., twarzy podługowatey suchey, nieco czarniawey, włosow na głowie i brodzie ciemnych, na wąsach rusych, oczu światło-szarych, nosa podługowatego ostrego.

Dnia 5 oktobra 1823 roku. Podpisy jak wyżey.

---

1. Tadeusz Dowgird Podkomorzy Ptu Rosieńskiego, Wilhelm Deraes Podkomorzy Ptu Trockiego, Józef Olszański Pisarz Ziemski Ptu Wilsńskiego, Józef Naborowski Pisarz Grodzki Ptu Wileń., Ludwik Bilewicz Sędzia Ziemski Ptu Szawelskiego, Józef Bukowski Pisarz Ziemski Ptu Zawileyskiego, Ignacy Woytkiewicz Pisarz Grodzki Ptu Telszewskiego, urzędnicy przez Dekret Ziemski Wileński przeznaczeni.

Oznaymiemy tym naszym urzędowym obwieszczym listem; że na skutek dekretu Ziemstwa Powiatu Wileń. w r. 1822 xbra 12 d. z instancyi WW. Stanisława i Jakuba braci, Józefy in voto Granickiey b. Assessowey Ptu Upitskiego, Teressy in voto Czerniewskiey Sędziny b. Ptu Upitskiego, Róży w panieńskim stanie zostającey Bouffalow i Bouffałówień Obożn. Ptu Starodubowskiego z WW. i JPP. Franciszkiem Bouffalem, Rozalią z Bystramow Boufałową, Janem Michalskim, oraz dalszymi pretensorami i kredytorami do massy ogulney funduszu Franciszka Bouffala w jakimkolwiek bądź stosunku ścielącymi pretensye, przeznaczony został Sąd Podkomorsko-Exdywizorski; na usatysfakcyonowanie jakowego wyroku, że od daty niniejszego obwieszczenia za niedziel sześć, do majątku Ligum

w pcie Upitskim położonego, w komplecie z osób trzech, Podkomorzego i dwuch urzędników zjedziemy i wszelkie wstępne wyroki załatwiemy, nic nierozsądzonego nie zostawiemy, żeby strony wszelką gotowość miały, przez nineysze obwieszczenie zapowiadamy.

Roku 1823 7bra 25 d. woźny świadczę: iż dwie kopie nineyszego obwieszczenia, zgodne z autentykiem, od JWW. i WW. Tadeusza Dowgirda Podkomorzego Ptu Rosień., Wilhelma Deraesa Podkomorzego Ptu Troc., Józefa Olszańskiego Pisarza Ziemskiego Ptu Wileń., Józefa Naborowskiego Pisarza Grodz. Ptu Wileń., Ludwika Bilewicza Sędziego Ziem. Ptu Szawel., Józefa Bukowskiego Pisarza Ziem. Ptu Zawil., Ignacego Woytkiewicza Pisarza Grodz. Ptu Telsz., urzędników przez Dekret Ziemski Wileń. przeznaczonych, oczewisto, w ręce WW. Franciszkowi, Stanisławowi, Jakubowi braciom, Józefie in voto Granickiey b. Assessorowey Ptu Upitsk., Teressie in voto Czerniewskiey Sędz. Granicz. Ptu Upits., Róży w stanie panieńskim będącey, siostrom, Rozalii z Bystramów matce Bouffałom i Bouffałownom w majątku Ligumach, w pcie Upitskim, podałem, drugą do drzwi sądowych dla wiadomości w Poniewieżu przybiłem, i o terminie stawania od daty nineyszego podania obwieszczenia za niedziel sześć doniosłem i uwiadomiłem. Justyn Rostowski Woźny Ptu Upitskiego.

Roku 1823 mca 7bra 9 d. Przed Aktami Ziemskiemi Ptu Upitskiego, Woźny to obwieszczenie urzędownie zeznał. Przyjąłem Dyonizy Poskoczym Ziemski Ptu Upitskiego Regent.

Roku 1823 miesiąca oktobra 20 dnia, woźny niżey wyrażony zeznawąm tym moim rellacyynym kwitem, iż nineyszego na zjazd udeterminowanego dekretem Ziem. Wileń. Sądu Podkomorsko-Exdywizorskiego obwieszczenia, tąż samą kopią na piędziesiątkopieykowym papierze jako w powyższey dacie miesiąca septembra 25 dnia roku idącego przez woźnego Ptu Upitskiego, Justyna Rostowskiego WJP. Franciszkowi Bouffałowi w majętności Ligumach w pcie Upitskim położoney podana została, i podług którey tegoż autentycznego obwieszczenia w tymże roku septembra 29 dnia (jako wyżey) w aktach Ziemskich Upitskich nastąpiło zeznanie, do celu przez dodanego plenipotenta komunikacyi, tegoż obwieszczenia WJP. Franciszkowi Boufałowi w mieyscu pobytu onego, w ręce WJP. Antoniego Potrykowskiego Łowczego Ptu Nowogr. i Adwokata Subsel. Wileń. dla niesкładania się niewiadomością takowego obwieszczenia podałem. Woźny Sądu Ziem. Ptu Wileńs. Antoni Siewruk.

Roku 1823 mca oktobra 20 dnia. Przed Aktami Ziem. Ptu Wileń. stawając osobiście woźny wyż wyrażony, takową rellacyą podanego obwieszczenia zeznał, i w protokule wozniеńskim własnoręcznie podpisał się. Przyjąłem Jan Zienkowicz W. Z. Regent.

Roku 1823 mca 8bra 20 dnia, kopia tego obwieszczenia, którego oryginał do trzykrotney publikaty w Gazecie Kuryera Litew. jest przezemnie zaświadczony, że jest wiernie z autentyku wypisana, poświadcza. Ziemski Powiatu Wileń. Pisarz Józef Olszański.

---

3. W sprawie rozpoczętey w zbiegu kredytorow do majątku Medeksz w Pcie Kowieńskim w parafii Kieydańskiey położonego, a oddanego przez sukcessorow zeszłego Ignacego Lugayły Szam. pod Exdywizyą, ogłoszony zostanie dekret oczewisty w dniu 25 miesiąca 8bra r. idącego 1823 w mieście powiatowym w Kownie, aby więc kredytorowie na przeznaczony dzień dla wysłuchania takowego dekretu stanęli, Sąd Exdywizorski Ptu Kowień. trzykrotnie w Gazecie Kuryera Litew. awizuje.

Adam Kozakowski Prezes Sądu Ziem. Kow. i Exdywizor. Antoni Domeyko Sędzia Ziem. Kow. i Exdywizor. Wincenty Mołochowiec Prezes Grod. Exdyw. Marcin Kniaź Świrski Regent dekretowy Sub. Kowień. i Exdywiz.

Wezwanie sukcessorów.

Zeszły z tego świata przed laty kilkunastu JP. Michał Andrykowski w dobrach Żmud. JW. Józefa Gorskiego Staroscica Wieksz. Gintyliszki zwanych w powiecie Telszewskim położonych był officyantem w obowiązku ekonoma, umieraiąc cały swóy majątek ruchomy żonie swojey JPani Helenie z Pachniewskich Andrykowskiey zapisał. sukcessorką zostawił a mnie opiekunem mianował. rzeczona JP. z Pachniewskich Andrykowska w wdowim stanie będąc. w tychże dobrach czas niemały mając swoją lokacyą roku nineyszego dnia 28 augusta żyć przestała nieczyniąc żadney dyspozycyi; jako opiekun uchroniwszy całą jey ruchomość od zaginienia podaję do wiadomości publiczney aby sukcessorowie z prawnemi dowodami po odbior sukcessyi z ruchomości składający się do Gintyliszek przybyli. przy którey są papiery. a mianowicie obligi, za któremi prawi sukcessorowie poszukiwać będą mieli. stopień. Nineyszą awizacyą dla ogłoszenia trzykrotnego do Kuryera Lit. podając oną podpisuję. Dat roku 1823 7bra 8 dnia.

Benedykt Łabanowski Rott. woysk pol.

W e z w a n i e.

2 Potrzebna jest wiadomość o Pannie Angeli Woldanowskiey, która wyjechała z Warszawy w czasie niewiadomym, z jakiemi Panami z nazwiska, i w którą Guberniją też niewiadomo, aby czyli ona sama, czy też kto wiedzący o niey, raczył zawiadomić na pocztę do Mohylewa pod adressem do W. Jana Podaszewskiego Tytularnego Sowietnika o mieyscu wpewności jey pobytu, ponieważ jeden z jey familii, zapis znaczny zrobił jey dobroczynności.

U w i a d o m i e n i e.

2. Ponieważ ukazami dla wypisania się z Gild termin w miesiącu 9brze, a dla zapisywania się do onych miesiąc xber naznaczono, i otém wiadomoście a także procentne pieniądze do Izby Skarbowey niechybnie przed dniem 1 januaryi każdego roku przedstawować należy; przeto Rada Mieyska Wileńska, wszystkich jeneralnie, którzy jakie bądź handle w Mieście Wilnie utrzymują, i kupieckim przemysłem zaymują się, oraz tych którzy w innych miastach mieszkają, byli i następnie chcą bydź w Wileńskiey Gildzie zapisanemi, przez nineysze w Gazecie Kuryera Litewskiego zamieszczające się ogłoszenie obowiązuje, ku zapisaniu się do właściwych Gildyów na rok następujący 1824, w Radzie Mieyskiey Wileńskiey niechybnie przed upłynieniem terminu naznaczonego jawić się i gildyyskie procentne pieniądze od objawiających się kapitałów i za księgi, do Skarbu należne pod kwity teyże Rady wnieść. 8bra 16 d. 1823 roku.

Prezydent Rady Franciszek Poznański.
Sekretarz Rady M. W. Józef Woytkiewicz.

Poprawa Omyłki.

W ogłoszeniu, wzywającem sukcessorów zmarłego Grafla Bandonelli, umieszczonym w N. 115 Kuryera Litewskiego, należy czytać, nie Bandonelli, ale Bandinelli.